

HENRYK ZIMONŃ SVD

STRUKTURA RYTUAŁÓW POGRZEBOWYCH U LUDU KONKOMBA Z PÓŁNOCNEJ GHANY

Z życiem, uważanym w tradycyjnych kulturach afrykańskich za największą wartość, zawsze wiąże się śmierć, która jest zjawiskiem wyjątkowym, a jednocześnie powszechnym, dotyczącym każdego człowieka indywidualnie i każdej grupy społecznej. Według Bronisława Malinowskiego śmierć jest najważniejszym spośród wszystkich źródeł religii¹. Tragiczne wydarzenie śmierci niesie ze sobą wiele negatywnych zjawisk, takich jak uczucie smutku, pustki, zagrożenia i niepewności, którym Afrykanie muszą stawić czoło. Niezastąpioną pomoc niosą tutaj rytuały pogrzebowe, które przeprowadzają jednostkę i wspólnotę przez ten krytyczny okres.

Na treść artykułu składają się rozważania metodologiczne dotyczące problematyki podwójnego pogrzebu oraz z konieczności syntetyczna, krótka analiza i interpretacja rytuałów pierwszego pogrzebu, czyli rytuałów pochówkowych oraz rytuałów finalnego, czyli wtórnego, pogrzebu u ludu Konkomba z północnej Ghany. U Konkombów rytuały pogrzebowe są najbardziej rozbudowane ze wszystkich rytuałów przejścia. Podstawą źródłową są przede wszystkim wyniki etnoreligioznawczych badań terenowych, które przeprowadziłem wśród ludu Konkomba w rejonie Saboby od lipca 1984 do stycznia 1985 oraz od września 1990 do sierpnia 1991 roku. Badania prowadziłem wśród pięciu plemion tego ludu: Biczabob, Nakpantiib, Binalob,

Prof. dr hab. HENRYK ZIMONŃ SVD – kierownik Katedry Historii i Etnologii Religii Instytutu Teologii Fundamentalnej KUL; adres do korespondencji: ul. Jagiellońska 45, 20-950 Lublin 11, skr. poczt. 1110, tel. (081) 740-15-92; e-mail: zimonh@lublin.cc.

¹ *Szkice z teorii kultury*. Tł. T. Święcka. Warszawa 1958 s. 422.

Bimonkpom, Bigbem. Zamieszkują one tereny położone stosunkowo blisko Saboby lub wokół niej.

I. ROZWAŻANIA METODOLOGICZNE

Na określenie struktury rytuałów pogrzebowych etnologowie i religioznawcy używają terminu „podwójny pogrzeb”, który obejmuje rytuały pochówkowe oraz ryty puryfikacyjne i ryty pożegnania z osobą zmarłą, a także rytuały finalnego, czyli wtórnego pogrzebu, który kończy ostatecznie żałobę, włącza zmarłych do świata przodków i integruje społeczność żyjących. Na problem podwójnego pogrzebu zwrócił po raz pierwszy uwagę francuski etnolog Robert Hertz (1882-1915) w pionierskim, obszernym artykule pt. *Contribution à une étude sur la représentation collective de la mort*, opublikowanym w 1907 roku². Rozprawa ta jest uważana za jedną z najbardziej oryginalnych analiz dotyczących śmierci i rytuałów pogrzebowych, opublikowanych w XX wieku. Hertz odwołuje się do społeczności z Indonezji, a zwłaszcza z wyspy Kalimantan (Borneo), a także innych ludów spoza Indonezji.

Ludy indonezyjskie nie uważają faktu śmierci za natychmiastowy i ostateczny, ale za proces trwający przez pewien czas i kończący się oczyszczeniem kości z ciała. Ciało zmarłego jest przechowywane w chacie, na platformach przykrytych dachem, w konarach drzew albo grzebane tymczasowo w ziemi. Miejsce pochówku ma więc charakter tymczasowy i jest różne od miejsca ostatecznego pochówku kości zmarłego w czasie wtórnego pogrzebu³ Indonezyjczycy nie uważają zmarłego ani za żyjącego, ani za ostatecznie umarłego. Hertz nazywa ten stan zmarłego po pochówku „okresem przejściowym” Okres ten może trwać od siedmiu miesięcy do dwóch, czterech, sześciu, a nawet dziesięciu lat. Przedłużenie okresu przejściowego jest spowodowane koniecznością zebrania przez krewnych zmarłego pieniędzy i wystarczającej ilości pożywienia wymaganego do przeprowadzenia wtórnego pogrzebu⁴.

² „Année sociologique” 10:1907 s. 48-137. Tł. angielskie: *A Contribution to the Study of the Collective Representation of Death*. Tł. R. C. Needham. W: R. H e r t z. *Death and the Right Hand*. Glencoe, Illinois 1960 s. 27-86.

³ H e r t z. *Contribution a une étude* s. 50-52, 72, 129 n.; t e n ż e. *A Contribution to the Study* s. 29 n., 48, 81 n.

⁴ T e n ż e. *Contribution à une étude* s. 52-56, 73-75; t e n ż e. *A Contribution to the Study* s. 31-33, 44 n.

Hertz stwierdza pewien rodzaj symetrii czy paralelizmu między losem ciała i losem duszy zmarłego. Podobnie jak ciało zmarłego jest bezkształtne i odrażające w okresie przejściowym, tak i bezdomna dusza zmarłej osoby budzi wśród żyjących strach i grozę. Niezdolna do wejścia do świata zmarłych przebywa ona blisko grobu lub na obrzeżach obszaru zamieszkanego przez żyjących. W okresie przejściowym śmierć, jako zjawisko społeczne, przedstawia bolesny proces duchowej dezintegracji grupy społecznej i oznacza czasowe wyłączenie zmarłego ze społeczności⁵

Okres przejściowy kończy się wtórnym pogrzebem, który trwa kilka dni, a czasem i miesiąc. Ma on charakter kolektywny, w którym biorą udział wszyscy mieszkańcy wioski. Ze względu na duże wydatki powtarza się on w danej wiosce co trzy lata i dotyczy wszystkich zmarłych w wiosce w okresie od ostatniego pogrzebu wtórnego. Kostne pozostałości ciał zmarłych sprowadza się z miejsc tymczasowego pochówku do wioski. Tutaj kości są starannie myte i czyszczone z pozostałości cielesnych, a następnie, owinięte w nowe tkaniny, są umieszczone na platformie w trumnie lub w formie zawiniątka. Mieszkańcy wioski żegnają się ze zmarłymi, tańczą, śpiewają i w procesji przenoszą lub w udekorowanych łodziach przewożą ich kości do nowego miejsca ostatecznego pochówku, gdzie są umieszczani w małej chacie razem z innymi tam spoczywającymi przodkami. Chatka, w której spoczywają szczątki kostne zmarłych, znajduje się w pewnej odległości od zamieszkanego wioski. Na rytuał wtórnego pogrzebu składają się ponadto ofiary, puryfikacyjne obmycia w rzece, zmiana odzieży, wielka uczta i zabawa. Odtąd dominującymi uczuciami wobec zmarłych są szacunek, zaufanie i przekonanie, że po wtórnym pogrzebie zmarli będą wspierać, otaczać opieką oraz chronić żyjących przed nieszczęściem i wszelkim złem⁶.

Wtórny pogrzeb kończy przejściowy okres niepewności, oddaje hołd wysuszonym kościom zmarłego i dokonuje ich ostatecznego pochówku. Potwierdza też osiągnięcie przez duszę krainy przodków, przyjęcie jej przez nich oraz zapewnienie jej pokoju. Ponadto rytuał wtórnego pogrzebu kończy okres żałoby po zmarłym, potwierdza triumf społeczności nad śmiercią oraz wprowadza żyjących do normalnych relacji ze społecznością i innymi ludźmi. Hertz dostrzega podobieństwa i paralele między rytami wprowadzającymi zmarłych

⁵ T e n ż e. *Contribution à une étude* s. 57-61, 75, 77 n., 85-87, 131, 137; t e n ż e. *A Contribution to the Study* s. 34-37, 45-48, 52 n., 83, 86.

⁶ T e n ż e. *Contribution à une étude* s. 87-94, 103 n.; t e n ż e. *A Contribution to the Study* s. 53-57, 63 n.

do świata przodków a rytami wprowadzającymi krewnych zmarłych do wspólnoty żyjących⁷

Innym, pod względem metodologicznym ważnym etnologiem francuskim, który zajmował się rytuałami pogrzebowymi jako jedną z kategorii rytuałów przejścia, był Arnold van Gennep (1873-1957), autor dzieła pt. *Les rites de passage* (Paris 1909)⁸. Wprowadził on do nauki termin „rytuały przejścia”, które łączą się ze zmianą statusu i pozycji społecznej człowieka. Tego typu zmiany mają miejsce przy ważnych wydarzeniach życia jednostki, jak narodziny, dojrzałość społeczna, małżeństwo, ojcostwo, awans społeczny, specjalizacja zawodowa oraz śmierć⁹. Rytuały przejścia podkreślają zmianę statusu, pomagają jednostce w zaakceptowaniu nowego stanu i integrują grupę społeczną.

W rytuałach przejścia Van Gennep wyróżnia trzy fazy:

a) faza separacji, wyłączenia (*rites de séparation*), faza preliminalna (*rites préliminaires*), w której jednostka jest wyłączona z normalnego życia, z dotychczasowej roli społecznej i z dotychczasowego stanu;

b) faza marginalna, przejściowa (*rites de marge*), faza liminalna (*rites liminaires*), która przygotowuje do przejścia do nowego stanu i w której dokonuje się ontyczna przemiana danej jednostki;

c) faza powrotu, włączenia (*rites d'agrégation*), faza postliminalna (*rites postliminaires*), w której jednostka jest włączona indywidualnie i społecznie do nowego stanu i przyjmuje nową rolę¹⁰.

W odniesieniu do rytuałów pogrzebowych rytuały pochówkowe należą do fazy wyłączenia zmarłego ze świata ludzi żyjących; okres między pochówkiem a drugim pogrzebem jest fazą przejściową, w którym jednostka musi przyjąć rolę mającą z konieczności charakter tymczasowy; natomiast rytuały

⁷ T e n ż e. *Contribution à une étude* s. 87 n., 95-105, 120; t e n ż e. *A Contribution to the Study* s. 54, 58-64, 75, 78 n.

⁸ Tł. angielskie: *Rites of passage*. Tł. M. B. Vizedon, G. L. Caffee. Chicago 1960.

⁹ V a n G e n n e p. *Les rites de passage* s. 4.

¹⁰ Tamże s. 14, 27; L. H o n k o. *Theories Concerning the Ritual Process*. W: *Science of Religion. Studies in Methodology. Proceedings of the Study Conference of the International Association for the History of Religions, Held in Turku, Finland August 27-31, 1973*. Ed. L. Honko. The Hague 1979 s. 374; t e n ż e. *Zur Klassifikation der Riten*. „*Temenos*” 11:1975 s. 68 n.; E. N o r b e c k. *Religion in Primitive Society*. New York 1961 s. 141 n.; E. R. L e a c h. *Culture and Communication. The Logic by which Symbols are Connected*. Cambridge 1976 s. 77-79; H. C z e r w i Ń s k a - B u r s z t a. *Teoria rytów przejścia Arnolda van Gennepa i jej recepcja na gruncie strukturalistycznym*. „*Lud*” 70:1986 s. 55 n.

wtórnego pogrzebu oznaczają fazę włączenia zmarłego do świata przodków, a żyjący są włączeni do nowego stanu i przyjmują nową rolę.

II. RYTUAŁY POCHÓWKOWE

W życiu religijnym i społecznym Konkombów niezmiernie ważną rolę odgrywają przodkowie (*yajatiib*). Jako pośrednicy między bogiem Uwumbor a żyjącymi biorą oni aktywny udział w życiu społeczności i wpływają na losy żyjących. O ważności przodków świadczą rytuały pierwszego i wtórnego pogrzebu, które wyrażają więź tzw. żywych zmarłych z żyjącymi i umożliwiają zmarłym przejście do krainy przodków (*yajatiibdo*). Pierwszy pogrzeb składa się z pochówku oraz rytów oczyszczających i rytów pożegnania z osobą zmarłą.

1. Pochówek

Ze względu na warunki klimatyczne pochówek zmarłego (*bi sub u*)¹¹ odbywa się w dniu śmierci lub następnego dnia, jeżeli zgon nastąpił po południu, wieczorem lub nocą. Fakt śmierci (*nkuin*)¹² w zagrodzie musi być stwierdzony przez mężczyznę, najstarszego mieszkańca zagrody. Zgon człowieka dorosłego ogłasza się publicznie wystrzałami z rurki napełnionej prochem, a osób starszych ponadto bębnieniem. O zgonie informowani są najpierw członkowie lineażu mniejszego i innych lineaży tego samego rodu¹³. O śmierci starca posłańcy informują następnie rody związane ze sobą relacją tzw. partnerstwa rytualnego (*mantotiib*), rody spokrewnione (tj. związane relacją pochodzenia)¹⁴, członków rodu matki zmarłego, rody związane więzami powinowactwa (czyli rody żon zmarłego), zameżne córki

¹¹ *Bi sub u* znaczy dosłownie: „oni pogrzebali go/ją”

¹² Według słownika M. A. Langdon, M. J. Breeze (*Konkomba-English Likaln-Likpakpaln Dictionary*. Tamale b.r.w. s. 63) wyraz *nkun* oznacza śmierć. Zdaniem Jamesa Nkunji, najlepszego znawcy języka konkomba i dialektu Biczabobów okolic Saboby, poprawna pisownia tego wyrazu jest *nkuin*.

¹³ Ród, czyli klan, składa się z jednego lub kilku lineaży większych, które z kolei dzielą się na lineaży mniejsze.

¹⁴ O rodach spokrewnionych (*parental/filial clans*) zob. D. T a i t. *The Political System of Konkomba*. „Africa” 23:1953 s. 217; t e n ż e. *The Konkomba of Northern Ghana*. London 1964² s. 38, 127, 129-131.

i zięciów oraz mieszkańców sąsiednich wiosek. O śmierci starszej kobiety informowani są rytualni partnerzy jej męża, członkowie rodu, z którego zmarła pochodzi, członkowie rodu jej matki i mieszkańcy sąsiednich wiosek męża¹⁵

Najstarszy lub starszy mężczyzna z lineażu zmarłego zaznacza miejsce grobu specjalną kalebasą, czyli tykwą (*kiyibong*), symbolizującą ducha zmarłego (*nwiin*) lub zwykłą tykwą. Oznaczania miejsca grobu w formie koła dokonuje się trzykrotnie lewą ręką w odwrotnym kierunku do ruchu wskazówek zegara, a więc z prawej strony na lewą¹⁶. Do oznaczania miejsca grobu używa się lewej ręki, ponieważ lewa strona, według wierzeń Konkombów, symbolizuje zło i nieszczęście¹⁷. W przeszłości specjaliści grabarze (*ubugbiir*, lm. *bibugbiib*), a obecnie najczęściej młodzi mężczyźni, krewni, partnerzy rytualni lub znajomi zmarłego lub zmarłej kopią grób (*nfal*) na zmianę motykami, siekierkami i kilofami. Ponieważ od lat sześćdziesiątych XX wieku, pod wpływem chrześcijaństwa, plemiona Biczabob i Nakpantiib używają do pochówku trumien, grób ma kształt prostokątny o głębokości około 120 cm, długości około 180 cm i szerokości około 60 cm. Trumna jest symbolem prestiżu. Natomiast członkowie plemion Binalob, Bimonkpom i Bigbem do dzisiaj grzebani są najczęściej bez trumien i dlatego otwór grobu ma tradycyjny kształt okrągły, do którego nogami najpierw wpuszcza się ciało zmarłego¹⁸.

Miejsce grobu dla najstarszego w zagrodzie mężczyzny znajduje się po prawej stronie wejścia, prowadzącego do zagrody, a dla najstarszej kobiety – po prawej lub lewej stronie. Grób ten znajduje się na osi północ-południe i usytuowany blisko zagrody symbolizuje więź zmarłych przodków (*yajatiib*) z żyjącymi. Ludzi w średnim wieku grzebie się w większym oddaleniu od zagrody, a dzieci jeszcze dalej, na polu przyzagrodowym.

Ciało zmarłego (*utikpil* lub *lininkpil*) spoczywa w chacie jego pierwszej żony, ponieważ starsi mężczyźni mają zwykle kilka żon. Tam też przebywają

¹⁵ T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 137 n. Szerzej o pochówkach starszych mężczyzn zob. H. Zimoń. *Rytuały pochówkowe starszych mężczyzn u ludu Konkomba z północnej Ghany*. „Roczniki Teologiczne” 45:1998 z. 2 s. 139-147.

¹⁶ Według informacji starców Yacham, Gmana i Batye z przysiółka Gbedo do oznaczania grobu używa się okrągłej tykwy, ponieważ, zgodnie ze zwyczajami Konkombów, otwór tradycyjnego grobu miał okrągły kształt.

¹⁷ Konkombowie mówią: „lewa strona nie jest dobra” (*ngngaangan aa ngan*).

¹⁸ Por. J.-C. F r o e l i c h. *La tribu Konkomba du Nord Togo*. Dakar 1954 s. 162. Zob. również L. L a b a d i e. *Les Konkomba*. „Togo-Cameroun” mars 1929 s. 90.

w żałobie wszystkie wdowy zmarłego. Ciało zmarłej kobiety spoczywa w jej własnej chacie. Gdy grzebie się ludzi starszych, liczba uczestników pochówku wynosi od 200 do 500 osób, wśród nich jest wiele starszych osób.

Ludzi starych, mężczyzn i kobiety, żegna się przy akompaniamencie dużych bębnow tańcami i śpiewem, w których przez wiele godzin bierze udział przede wszystkim młodzież, a także młodsze osoby wieku dojrzałego obojga płci. W wewnętrznym dziedzińcu zagrody od czasu do czasu tańczą zebrane tam młodsze i starsze kobiety. Niektóre z nich mają grzechotki. Na zewnętrznym dziedzińcu zagrody tańce i śpiewy rozpoczyna młodzież męska¹⁹ pochodząca z wioski zmarłego. Z czasem dołączają się do niej zorganizowane grupy tancerzy i tancerek (od 5 do 10 grup) z lineaży i rodów partnerów rytualnych, z sąsiednich wiosek oraz z matrylinearnego rodu zmarłego mężczyzny²⁰ Niektóre z tych grup przynoszą po jednym dużym bębnie, pojedyncze i podwójne dzwonki, rogi, flety i piszczałki oraz małe dzwoneczki, przymocowane do nóg. Niektórzy tancerze przystrojeni są pióropuszcami, wszyscy zaś niosą kołczany ze strzałami, siekierki lub kopaczki symbolizujące narzędzia zmarłego myśliwego i rolnika. Nowa grupa tancerzy z dużym bębniem na czele, niesionym na głowie przez młodzieńca lub dziewczynę, obchodzi trzykrotnie (czterokrotnie – w wypadku śmierci kobiety) zagrodę zmarłego, wykonując taniec wojenny, zwany *njeen*²¹ Taniec towarzyszy radosnym i smutnym wydarzeniom życia Konkombów. Uzewnętrznia się w ten sposób emocje, napięcia i nabrzmiałe konflikty, które taniec osłabia, neutralizuje i skierowuje we właściwym kierunku. W wypadku nieoczekiwanej, a więc przedwczesnej, śmierci ludzi w sile wieku lub dzieci nie ma tańców ani śpiewów.

Po śmierci starszego mężczyzny partnerzy rytualni, członkowie rodów spokrewnionych, członkowie lineaży większych rodu zmarłego, a czasem również najbliżsi krewni lub krewni matki zmarłego, przynoszą duże kawałki tkaniny, którymi okrywa się zwłoki. W wypadku śmierci starszej kobiety,

¹⁹ Młodzi, nieżonaci mężczyźni (*binachipom*, lp. *unichipoon*) lineażu większego, tworzą grupę społeczną, której głównym zadaniem było w przeszłości pełnienie funkcji wojowników i tancerzy w czasie uroczystości pierwszego i wtórnego pogrzebu. Obecnie przypada im przede wszystkim funkcja tancerzy na pogrzebach starszych mężczyzn i kobiet. Zob. T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 89; t e n ż e. *The Political System of Konkomba* s. 217.

²⁰ Obserwacja własna. Zob. również T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 137.

²¹ Obserwacja własna. Zob. również D. T a i t. *History and Social Organization*. „Transactions of the Gold Coast and Togoland Historical Society” 1:1952-1955 s. 205.

również krewni jej klanu przynoszą kawałki tkanin²². Ofiarowane kolorowe tkaniny są znakiem przywiązania i szacunku dla zmarłego.

Partnerzy rytualni oraz najbliżsi krewni gołą głowę zmarłego czy zmarłej. W plemieniu Biczabob mężczyźni gołą głowy zmarłych mężczyzn i kobiet. Następnie siostry, córki, synowe, niezamężne dziewczyny i kobiety z zagrody, lineażu, rodu i sąsiednich wiosek, kobiety zamężne z klanu zmarłej kobiety myją ciało zmarłego czy zmarłej na dziedzińcu zagrody²³. Po kąpieli, zawinięte w tkaninę zwłoki przenosi się do chaty, gdzie przez kobiety są pudrowane i smarowane olejem.

Po pewnym czasie ubrane ciało wkłada się do trumny, w której znajduje się nowa mata i poduszka. Mężczyzna spoczywa w trumnie zawsze na prawym boku, a kobieta – na lewym. Po zabiciu wieka trumny młodzi ludzie (mężczyźni i kobiety) wynoszą ją na zewnątrz zagrody. W przyśpieszonym tempie obnoszą zwłoki trzy lub cztery razy (w wypadku śmierci kobiety) dookoła tańczących ludzi. Na koniec trzy lub cztery razy (w wypadku śmierci kobiety) obchodzą z trumną grób²⁴.

Trumnę do grobu prostokątnego lub ciało zmarłego do grobu tradycyjnego z otworem okrągłym wkłada się w ten sposób, iż głowa zmarłego wskazuje kierunek południowy. Mężczyzna, leżący na prawym boku, zwrócony jest twarzą w kierunku wschodzącego słońca i zagrody, a kobieta, leżąca na lewym boku, zwrócona jest twarzą w kierunku zachodzącego słońca²⁵. Następuje teraz ważny moment pożegnania ze zmarłą osobą. Kolejno trzech mężczyzn (czterech – w wypadku śmierci kobiety) trzyma tykwę z czystą wodą albo z wodą zmieszaną z popiołem lub ziemią (*njan nnyun*) i żegna się ze zmarłym, wypowiadając pewne słowa.

Po słowach pożegnania każdy z mężczyzn wylewa trochę wody na trumnę w miejscu, gdzie znajduje się głowa zmarłego. W wypadku grzebania ciała bez trumny, wlewa się wodę do ust zmarłego. Częstowanie wodą oznacza

²² Obserwacja własna. Zob. również T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 137 n. Zmarłym mężczyznom i kobietom w młodszym wieku nie przynosi się tkanin.

²³ Obserwacja własna. Zob. również T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 137; F r o e l i c h. *La tribu Konkomba* s. 162. Rytualne obmycie na dziedzińcu zagrody należy odróżnić od pierwszego obmycia ciała zmarłego w chacie, wkrótce po zgonie.

²⁴ Zob. R. C o r n e v i n. *L'enterrement d'un chef Konkomba*. „Africa” 24:1954 s. 249.

²⁵ Zgodnie z interpretacją Konkombów zwrócenie mężczyzny twarzą w kierunku wschodnim oznacza, iż mężczyzna rano ma udać się na farmę, a zwrócenie kobiety twarzą w kierunku zachodnim oznacza, iż wieczorem kobieta ma w kuchni przygotować posiłek rodzinie. Zob. również C o r n e v i n. *L'enterrement d'un chef* s. 249.

przeproszenie zmarłego za wszelkie zmartwienia, bóleści i przykrości, których doświadczył od żyjących²⁶. Świadczy o tym określenie „woda przebaczenia” Wylewana woda ma towarzyszyć zmarłemu w jego drodze do krainy przodków.

Ryt grzebania kończy się zasypaniem przez młodych mężczyzn mogiły o kształcie prostokątnym. Po ubiciu ziemi i zrobieniu podłużnego kopca, dwóch mężczyzn przesuwają wzdłuż jego brzegów z jednej strony motykę, a z drugiej tykwę, dotykając się nimi kilkakrotnie nad głową i nogami zmarłej osoby (mężczyzny i kobiety). Następnie wykopują oni dołek nad jej głową, wkładają doń tykwę symbolizującą duszę zmarłej osoby i rozbijają ją motyką. Rozbitą tykwę przykrywają ziemią. Rytuał pochówkowy kończy się rytualnym obmyciem rąk i nóg grabarzy.

2. Ryty puryfikacyjne

Okres żałoby pierwszego pogrzebu (*likpuul*) trwa zasadniczo trzy dni w wypadku śmierci mężczyzny, a cztery – w wypadku śmierci kobiety. Wdowy zmarłego męża (*ukpopii*, lm. *bikipiib*) po pochówku mogą wyjść z chaty, w której znajdowały się zwłoki, rozmawiać i przebywać w zagrodzie. Aż do zakończenia trzydniowej żałoby wdowy nie gotują ani nie zajmują się żadnymi pracami w zagrodzie. Odwiedzające kobiety (siostry i córki zmarłego, siostry wdów i inne) zatrzymują się w zagrodzie, a mężczyźni gromadzą się na zewnątrz zagrody. Najbliżsi krewni, członkowie rodów związanych ze sobą relacją partnerstwa rytualnego i rodów spokrewnionych oraz krewni matki zmarłego odwiedzają grób zmarłej osoby.

Rankiem trzeciego lub czwartego dnia siostra lub córka osoby zmarłej oczyszcza rytualnie chatę, w której przebywały zwłoki. Do puryfikacji chaty i rytualnych obmyć używa się liści z krzaka *kununum*. Kobiety dokonują również rytualnego prania odzieży zmarłej osoby oraz tkanin, przyniesionych przez partnerów rytualnych lub krewnych. Odzież osoby zmarłej przechowywana jest do drugiego pogrzebu, a tkaniny są zwracane ofiarodawcom. Wieczorem rytualnego obmycia dokonują wdowy czy matka zmarłej osoby. Niekiedy również wdowiec jest rytualnie oczyszczony przez golenie i obmycie wodą.

²⁶ Obserwacja własna. Zob. również C o r n e v i n. *L'enterrement d'un chef* s. 249.

U plemion Bimonkpom, Binalob, Bigbem i Nakpantiib praktykowany jest zwyczaj odwiedzenia farmy zmarłego, starszego mężczyzny, przez wdowy i dzieci zmarłego oraz inne osoby towarzyszące²⁷ Procesję na farmę prowadzą mężczyzna i kobieta. Po powrocie z farmy zabija się psa, a niekiedy również koguta.

3. Ryty pożegnania z osobą zmarłą

Pierwszy pogrzeb mężczyzny kończy się wieczorem trzeciego dnia rytuałem, zwanym *lisaachong*. W wypadku śmierci kobiety rytuał kończy się czwartego dnia. Składa się on z trzech części.

Najpierw przed chatą wyjściową z zagrody zabija się koguta w wypadku śmierci mężczyzny lub kurę, jeżeli osobą zmarłą jest kobieta. Zabicia kurczaka dokonuje przedstawiciel sąsiedniego lineażu tego samego rodu lub partner rytualny, jeżeli jest obecny, przez trzy- lub czterokrotne (w wypadku śmierci kobiety) uderzenie o ziemię. Ryt ten jest poprzedzony modlitwą najstarszego członka lineażu i innych przedstawicieli starszyny. Zabity kogut czy kura gotowane są w zagrodzie, gdzie przygotowuje się również posiłek dla wszystkich tam obecnych.

W drugiej części rytuału *lisaachong* ofiaruje się pokarm zmarłej osobie w zagrodzie po raz ostatni. Zgodnie z wierzeniami Konkombów jej duch przebywa z mieszkańcami zagrody. Dlatego codziennie wieczorem przez trzy lub cztery dni (w wypadku śmierci kobiety) zostawia się mu czarkę z pokarmem przykrytym koszem w wewnętrznym dziedzińcu zagrody. Według wierzeń Konkombów ofiarowanie pokarmu ostatniego wieczoru oznacza pożegnanie się z duchem zmarłej osoby, który od tego momentu nie będzie zagrażał i szkodził mieszkańcom zagrody, lineażu i rodu.

Trzecia część obrzędu *lisaachong* polega na ofiarowaniu przodkom ugotowanego pokarmu z jamu i zboża w kilku (np. pięciu lub więcej) czarkach glinianych lub naczyniach metalowych. Wspomina się przodków rodów związanych więzami partnerstwa rytualnego, lineażu tego samego rodu oraz niektórych rodów sąsiedzkich tego samego plemienia. Naczynia kładzie się przed chatą wyjściową, po tej stronie wyjścia z zagrody, która symbolizuje przodków.

²⁷ U plemienia Biczabob wdowy i dzieci z osobami towarzyszącymi odwiedzają farmę zmarłego w czasie wtórnego pogrzebu, a u plemienia Nakpantiib – dwa razy, tj. w czasie pierwszego i wtórnego pogrzebu.

III. RYTUAŁY WTÓRNEGO POGRZEBU

Wypełnienie rytów pierwszego pogrzebu kończy fazę wyłączenia zmarłego z widzialnego świata osób żyjących. Nie oznacza jednak zakończenia rytuału pogrzebowego, którego dopełnienie dokonuje się w pogrzebie wtórnym, zwanym w języku konkomba *likpotoor*. Uczestniczyłem w porze suchej, od drugiej połowy lutego do początku maja 1991 roku, w pogrzebach wtórnych w sześciu wioskach: Kumwateek, Sobib Nalongni (plemię Biczabob), Puo Tindaando (plemię Bigbem), Lemo (plemię Nakpantiib), Sambul (plemię Bimonkpom). Pogrzeby te odbywają się co 3-4 lata w danej wiosce, trwają od pięciu do siedmiu dni i są ważnym wydarzeniem społecznym i religijnym. W uroczystościach pogrzebowych wspomina się wszystkich zmarłych w danej wiosce od ostatniego pogrzebu wtórnego.

W pierwszym dniu, który w wioskach Nalongni, Kumwateek, Lemo i Sambul przypadł w dniu targowym w Sabobie, zwanym *kakang*²⁸, warzy się piwo. W drugim dniu, przed południem lub po południu, zabija się w zagrodach, z których pochodzą zmarli, kilka sztuk bydła, najczęściej byczki. Pod wieczór młodzież trzykrotnie obchodzi zagrodę (w wypadku śmierci gospodarza zagrody), wykonując taniec wojenny, zwany *njeen*. Wieczorem wdowy poddawane są rytualnemu oczyszczeniu przez golenie głów, zmianę odzieży i obmycie wodą. Rytom puryfikacyjnym przewodniczą mężczyzna i kobieta, pochodzący z sąsiedniego lineażu tego samego rodu. W nocy grupy odpowiednio przybranych tancerzy, pochodzących z wielu wiosek, młodzież, a także młodsze osoby wieku dojrzałego obojga płci tańczą *kinaachong* i śpiewają przy akompaniamencie dużych i mniejszych bębnow. Niektórzy tancerze przystrojeni są w pióropusze, mają pojedyncze i podwójne dzwonki, rogi, flety i piszczałki oraz małe dzwoneczki, przymocowane do nóg. Z przerwami tańce trwają całą noc i kończą się następnego dnia rano, około godziny 10.00. W Nalongni i Sambul spotkałem rano największą liczbę tancerzy i tancerek (ponad 200 osób), ubranych w kolorowe stroje. Kobiety wykonują też taniec, zwany *jingani*, poruszając się rytmicznie w prawo

²⁸ Tydzień u Konkombów liczy tradycyjnie sześć dni. Każdemu z dni sześciodniowego tygodnia odpowiada dzień targowy w jakiejś miejscowości w sąsiedztwie. Oto nazwy kolejnych dni tygodnia w okolicach Saboby (w nawiasie miejsce targu): *kakang* (Saboba), *champu* (Yendi), *lamo* (Sambul), *sakpa* (Saangul), *kpangeln* lub *mange* (Wapuli, Garimata), *bichayala* (Demon). W wiosce Nalongni dzień *bichayala* nosi nazwę *lafe*. Zob. H. Z i m o Ń. *Sanktuarium ziemi – centrum kultowe ludu Konkomba w północnej Ghanie*. „Roczniki Teologiczne” 40:1993 z. 2 s. 30 przyp. 30; T a i t. *The Konkomba of Northern Ghana* s. 18.

i lewo, niosąc na głowie zestaw naczyń i tkanin, związanych w kształcie dużego, podłużnego stożka. Tańce muszą zakończyć się przed rozpoczęciem w trzecim dniu najważniejszego etapu rytuału wtórnego pogrzebu, jakim jest wrózenie (*tibwar*). Wcześniej rano wdowy z kobietą-przewodnikiem odwiedzają wszystkie zagrody lineażu. Każda z wdów nosi ze sobą tykwę, którą zawsze miała przy sobie w okresie wdowieństwa. Wdowy częstowane są piwem, obdarowywane warzywami (jak pieprz i okra) oraz pieniędzmi. W czasie wrózenia z patyków i muszli kauri, które rozpoczyna się około godz. 11.00, dwóch wróżbitów wyjaśnia wielu zebranych uczestnikom przyczyny śmierci każdej osoby zmarłej od ostatniego wtórnego pogrzebu.

Czwarty dzień zwany jest dniem wielkiego picia piwa (*ndaan saakpiin daal*). Rano zabija się dużą liczbę świń. Krewni i powinowaci przynoszą w garnkach piwo. Przez cały dzień setki Konkombów odwiedza kolejno wszystkie zagrody wioski. W każdej zagrodzie goście są częstowani piwem oraz otrzymują kawałek mięsa. Ze swej strony niektórzy goście dają za mięso pewną sumę (np. 50 cedis), która uważana jest za pomoc w pokryciu wielkich wydatków związanych z przygotowaniem wtórnego pogrzebu.

Piąty dzień zwany jest dniem małego picia piwa (*ndaan kpa daal* lub *ndaan sasa daal*). Również ten dzień jest dniem wizyt gości. W wioskach Lemo i Sambul kobiety z tykwami (*likpiyil*), symbolizującymi zmarłe kobiety, poszły do każdej zagrody lineażu w celu pożegnania się z wszystkimi mieszkańcami lineażu. Po wtórnym pogrzebie tykwy zmarłych kobiet zanoszone są do wiosek ich pochodzenia. W wiosce Tindaando piąty dzień był ostatnim dniem wtórnego pogrzebu. W dniu tym strzelano do kogutów i dokonano podziału własności zmarłych mężczyzn (*lifaal*).

W szóstym dniu w wioskach Nalongni i Sobib wdowy zostały zaprowadzone przez dwóch liderów (mężczyznę i kobietę) w towarzystwie krewnych na farmę zmarłych mężów, gospodarzy zagród. W wiosce Nalongni kobiety odwiedziły z tykwami zmarłych kobiet wszystkie zagrody lineażu Kotiendo lub Wajado. W zagrodzie Kofiego w lineażu Wajado strzelano do koguta oraz do specjalnego sępka, zwanego *lipil*. Strzelanie takie odbywa się przy śmierci najstarszego mężczyzny lineażu (w tym wypadku Pwanji, ojca Kofiego) i ma na celu uhonorowanie starca jako myśliwego. Podobny ryt strzelania do koguta i sępka odbył się w Kumwateek. Wśród plemienia Nakpantiib, w wiosce Lemo, strzelano natomiast do dwóch sępów, z pominięciem koguta. Następnie udano się, w tej wiosce, bez wdów na farmę zmarłego gospodarza zagrody. Po powrocie z farmy zabito psa przed chatą wyjściową z zagrody zmarłego gospodarza. Na koniec podzielono własność

zmarłego gospodarza. Podziału własności dokonano również szóstego dnia w wioskach Sobib, Sambul i Kumwateek. W wiosce Sambul strzelano również do koguta i słupka, zwanego w dialekcie Bimonkpom *kipil*. W wiosce Nalongni podziału własności dokonano siódmego dnia, kończąc w ten sposób rytuał wtórnego pogrzebu.

*

Od Roberta Hertza pochodzi termin „podwójny pogrzeb”, który u ludów niepiśmiennych obejmuje rytuały pochówkowe i rytuały wtórnego pogrzebu. Inny etnolog francuski, Arnold van Gennep, wyróżnił w rytuałach przejścia trzy fazy (faza separacji, faza marginalna, faza powrotu). U ludu Konkomba z północnej Ghany rytuały pierwszego i wtórnego pogrzebu należą do najbardziej rozbudowanych ze wszystkich rytuałów przejścia. W artykule analizowano rytuały pochówkowe starszych mężczyzn i kobiet, które różnią się bogactwem rytów i znaczeniem społecznym od prostszych pochówków ludzi dorosłych, dzieci czy niemowląt.

Kosztowna uroczystość wtórnego pogrzebu, wymagająca dużych nakładów finansowych na żywność i piwo, odbywa się w każdej wiosce co kilka lat, dla wszystkich zmarłych w okresie od ostatniego wtórnego pogrzebu. Dopiero po tym wtórnym pogrzebie zmarły starzec (lub staruszka) osiąga godność przodka, a jego własność (ziemia, żony, przedmioty sakralne i władza) zostaje odziedziczona i przejęta za pośrednictwem najstarszego członka lineażu przez krewnych zmarłego w linii prostej, a więc braci i synów, zgodnie z zasadą primogenitury. Od tego momentu Konkombowie wspominają w pełni zmarłego razem z innymi przodkami w rytuałach o charakterze domowym, lineażowym, rodowym i ponadrodowym, odprawianych w różnych sytuacjach życiowych. Poprzez modły i ofiary starają się oni pozyskać poparcie i przychylność przodków, którzy jako pośrednicy między bogiem Uwumbor a żyjącymi biorą aktywny udział w życiu społeczności i wpływają na losy żyjących.

Przeprowadzenie złożonych i wieloczęściowych rytuałów pogrzebowych podkreśla, iż zmarły i wspólnota zmieniają swe role i funkcje. Zmarły z osoby zagrażającej społeczności staje się jej opiekunem jako członek niewidzialnej społeczności umarłych. Podwójne rytuały pogrzebowe podkreślają wartość życia, które jest najwyższą wartością wszystkich Afrykanów, przeprowadzają wspólnotę przez trudny czas smutku, zagrożenia i kryzysu spowodowanego śmiercią jednego z jej ważnych członków, oznaczają zmianę

statusu i pomagają jednostce w zaakceptowaniu nowego stanu oraz integrują grupę rodzinną, lineażową, rodową i ponadrodową. Wreszcie rytuały te wyrażają przez odpowiednie symbole rzeczywistość duchową, transcendentną, w której istnienie Afrykanie głęboko wierzą, i która ma decydujący wpływ na życie indywidualne i społeczne. Jedynie osoby starsze (mężczyźni i kobiety) ze względu na swój wiek, status społeczny i potomstwo mogą po śmierci osiągnąć godność przodków. Warunkiem koniecznym zmiany ich statusu jest przeprowadzenie rytuałów pierwszego i wtórnego pogrzebu.

BIBLIOGRAFIA

- C o r n e v i n R.: L'enterrement d'un chef Konkomba. „Africa” 24:1954 s. 247-250.
- C z e r w i ń s k a B u r s z t a H.: Teoria rytów przejścia Arnolda van Gennepa i jej recepcja na gruncie strukturalistycznym. „Lud” 70:1986 s. 51-65.
- F r o e l i c h J.-C.: La tribu Konkomba du Nord Togo. Dakar: IFAN 1954.
- G e n n e p G. van: Les rites de passage. Paris: Librairie critique Émile Nourry 1909.
- Rites of passage. Tł. M. B. Vizedon, G. L. Caffee. Chicago: The University of Chicago Press 1960.
- H e r t z R.: A Contribution to the Study of the Collective Representation of Death. Tł. R., C. Needham. W: R. Hertz. Death and the Right Hand. Glencoe, Illinois: The Free Press 1960.
- Contribution à une étude sur la représentation collective de la mort. „Année sociologique” 10:1907 s. 48-137.
- H o n k o L.: Theories Concerning the Ritual Process. W: Science of Religion. Studies in Methodology. Proceedings of the Study Conference of the International Association for the History of Religions. Held in Turku, Finland August 27-31, 1973. Ed. L. Honko. The Hague: Mouton Publishers 1979 s. 369-390.
- Zur Klassifikation der Riten. „Temenos” 11:1975 s. 61-77.
- L a b a d i e L.: Les Konkomba. „Togo-Cameroun” mars 1929 s. 87-94.
- L a n g d o n M. A., B r e e z e M. J.: Konkomba-English Likaln-Likpakpaln Dictionary. Tamale b.r.w.
- L e a c h E. R.: Culture and Communication. The Logic by which Symbols are Connected. Cambridge: Cambridge University Press 1976.
- M a l i n o w s k i B.: Szkice z teorii kultury. Tł. T. Święcka. Warszawa: Książka i Wiedza 1958.
- N o r b e c k E.: Religion in Primitive Society. New York: Harper and Row, Publishers 1961.

- T a i t D.: History and Social Organization. „Transactions of the Gold Coast and Togoland Historical Society” 1:1952-1955 s. 193-210.
- The Konkomba of Northern Ghana. London: Oxford University Press 1964².
 - The Political System of Konkomba. „Africa” 23:1953 s. 213-223.
- Z i m o ń H.: Rytuały pochówkowe starszych mężczyzn u ludu Konkomba z północnej Ghany. „Roczniki Teologiczne” 45:1998 z. 2 s. 139-147.
- Sanktuarium ziemi – centrum kultowe ludu Konkomba w północnej Ghanie. „Roczniki Teologiczne” 40:1993 z. 2 s. 23-40.

THE STRUCTURE OF FUNERAL RITUALS AMONG THE KONKOMBA OF NORTHERN GHANA

S u m m a r y

Robert Hertz created a term „double funeral”, which comprises both burial rituals and the rituals of the secondary funeral among the nonliterate peoples. Another French ethnologist Arnold van Gennep distinguished three phases in the rituals of passage (the phase of separation, the marginal phase and the phase of incorporation). The rituals of the first and secondary funerals among the Konkomba belong to the most extended of all rituals of passage. The article analysed burial rituals of elderly men and women. These rituals differ in the richness of rites and their social significance from the simpler burial rituals of adult people, children and infants.

The costly ritual of the secondary funeral, which requires big financial expenditures on food and beer, takes place in each village every few years and it is performed for all the people who have died since the last secondary funeral. It is only after the secondary funeral that a dead old man (or an old woman) reaches the dignity of an ancestor and his property (land, wives, sacred objects and power) is inherited and taken over through the mediation of the oldest member of the lineage by the dead person's relatives who are his lineal descendants, that is brothers and sons, according to the principle of primogeniture. From that time on, the Konkomba recall the dead person in the full meaning of this word, together with other ancestors in the rituals that have home, lineage, clan and supraclan character performed in different life situations. Through their prayers and sacrifices they try to get the support and favour of ancestors, who – as mediators between god Uwumbor and the living – take an active part in the life of the community and influence the fate of the living.

The performance of complex funeral rituals consisting of many parts emphasizes that the dead person and the community change their roles and functions. The dead person is transformed from somebody who threatens the community to its guardian as a member of the invisible community of the dead. Double funeral rituals emphasize the value of life, which is of the highest worth for all the Africans; they lead the community through the hard time of sorrow, threat and crisis caused by the death of one of its important members; they mean changing the status and help an individual accept the new state as well as they integrate the family, lineage, clan and supraclan groups. Finally, these rituals – through the proper symbols – express the spiritual, transcendent reality, in which the Africans deeply believe and which has a decisive influence on the individual and social life. It is only elderly people (both men

and women) – due to their age, social status and offspring – can reach the dignity of ancestors after death. The necessary condition for the change of their status is the performance of the rituals of the first and secondary funerals.

Summarized by Henryk Zimoń SVD

Słowa kluczowe: podwójny pogrzeb, pochówek, wtórny pogrzeb, rytuały przejścia, żałoba, lud Konkomba, północna Ghana.

Key words: double funeral, burial, secondary funeral, rituals of passage, mourning, the Konkomba people, northern Ghana.